

B. W. D. O. 4046/15.
Nr. VIII

Prenumerata:
na miejscu mk.
1500, na prow.
mk. 1900. Za
odnoszenie do
domu doliczają się
300 mk.
Ogłoszenia za
wiersz nonparel.
Pierwsza strona
200 mk., druga i
trzecia 150 mk.,
czwarta 8-lamo-
wa 60 mk. Ogł.
drobne po 50 m.
za wyraz, tłust.
druk. podwójnie.
Najm. ogł. 500
mk. Dla zagran.
ceny o 200 proc.
wyższe.

Biuletyn Krajowy
D. O. K. N.
Torun

WŁOŃ KWIĄSKIE

Adres Redakcji i Administracji: Księgarnia Powszechna, ul. Brzeska № 4. — Redakcja i Administracja otwarta od g. 10 r. do 3 i od 5 do 6 wiecz.
Redakcja rękopisów nadesłanych nie zwraca; nadsyłane bez oznaczenia honorarium uważa za bezpłatne; prosil, by pisane były po jednej stronie. Ogłoszenia przyjmow. są do g. 12.
REDAKTOR PRZYJMUJE CODZIENNIE, OPRÓCZ NIEDZIEL I ŚWIAT, OD GODZINY 2-EJ DO 3-EJ PO POŁUDNIU. — TELEFON REDAKCJI 26.

ś. † p.

Tadeusz Grzymała Busse

Obywatel Ziemski, właściciel Redcza Kalnego

Opatrzony św. Sakramentami, po ciężkich cierpieniach, zasnął w Panu dnia 14 października 1922 roku, przeżywszy lat 68.

Eksportacja zwłok z Redcza Kalnego do kościoła parafjalnego w Lubrańcu nastąpi w poniedziałek 16-go października o godzinie 4-ej po południu. Dnia następnego t. j. we wtorek, o godz. 10^{1/2} początek nabożeństwa żałobnego, poczem pogrzeb i złożenie zwłok na miejscowym cmentarzu.

Na smutne te obrzędy zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Sąsiadów w głębokim żalu pograżeni

Siostry i Rodzina.

Analizy

moczu, krwi, płwocin, ropy, wydzielin i t. p. na choroby weneryczne i inne
Laboratorium M-ra Osowskiego
Włocławek, ul. 3 Maja 13.

PRACOWNIA ARTYSTYCZNA
RZEŹBIARSKO - KAMIENIARSKA

B. DOBRZYŃSKIEGO

w Włocławku, Aleja Szopena Nr. 45
mieszkanie prywatne Botaniczna 27, 4

wykonywa:

Pomniki, grobowce z granitu, marmuru, kamienia i betonu.

N. P. R. obiecuje.

III.

Zaopatrzenie inwalidów.

Dotąd zupełnie zawodzi. Ustawa odnośna uchwalona dzięki usilnym zabiegom Chrześcijańskiej Demokracji już 18 marca 1921 r. nie znalazła dotychczas zastosowania. Inwalidzi, wdowy i sieroty są z tego powodu szluznie rozgoryczeni, głód własny i dzieci rzuca ich w objęcia rozpacz.

Z tego pragnie, skorzystać N. P. R., twierdząc w swej odezwie obłudnie, że inwalidzi pokrzywdzeni z powodów nie wykonania ustawy inwalidzkiej z roku 1921 znajdują w N. P. R. gorących jak dotychczas obrońców. Walczyć będziemy, jak mówi dalej odezwa N. P. R. z całą energią o wykonanie tej ustawy, oraz o nadanie inwalidom pierwszeństwa przy udzielaniu Koncesji przez rząd i samorządy.

Jak dotychczas? W czym się dotąd gorąca obrona inwalidów i wdów przez N. P. R. objawiła? Posłowie z tej partii święcili na posiedzeniach Komisji Inwalidzkiej częstokroć nieobecnością (jeden z nich w roku 1920 zamiast siedzieć w Komisji, jeździł po tanie kielbasy do Poznania). N. P. R. złożyła w Sejmie w kwestji inwalidzkiej dwa czy trzy wnioski, o których przeprowadzenie wcale się nie troszczyła. Z jednej strony domagała się, aby żydom odebrano koncesje, a z drugiej strony wciągała do

lewicy większości rządowej żydów, wiedząc bardzo dobrze, że Rząd przez żydów popierany, nie będzie odbierał żydom koncesji.

Czy to można nazwać gorącą obroną inwalidów i wdów? Nie, bo stanowisko zajęte w stosunku do inwalidów i wdów przez N. P. R. jest zdradą interesów inwalidzkich.

IV.

„Praca i chleb”. — Walka z drożyzną.

I takie hasło, popularne rzuca N. P. R. zbiedzonym masom. Czy szczerze?

Pracę dla bezrobotnych będziemy mieli tylko wówczas, jeżeli wszelkimi siłami starać się będziemy o uruchomienie przemysłu. Tymczasem N. P. R. ten przemysł nasz zwalczała i narówni z socjalistami niszczyła. Czy sądzi ona, że przez wymyślanie stworzy warsztaty pracy? Niech więc najpierw zmieni swoje stanowisko w stosunku do przemysłu, niech pokaże, że szczerze pragnie jego rozwoju, wtenczas będzie można wierzyć, że bezrobotnym chce dać pracę. Dziś w szczerść N.P.R. wierzyć nie można. Patrzone przeciw na to, jak N. P. R. przez unifikację, kilkuset robotników (na przykład w zakładach wojskowych) pozbawiła warsztatów pracy, jak przez głosowanie za monopolem przyczyniła się do zamknięcia szeregu fabryk i wyrzucenia kilku tysięcy robotnic i robotników na bruk.

N. P. R. rzekomo walczą będzie o chleb. Tak mówi jej odezwa, a klub poselski N. P. R. przyczynił się głosami swymi do obniżenia wy-

dajności rolnictwa, a więc do zmniejszenia wydajności, co do chleba. Czyż w ten sposób pragnie N. P. R. zaspokoić głód mas biednych?

Dziś całe społeczeństwo jęczy pod ciężarem drożyzny. N. P. R. wie o tem i pragnąc pozyskać głosy, obiecuje walczyć z tą zmorą. N. P. R. pytamy, czy można wierzyć? Nie. Dotychczasowy klub poselski N. P. R. opowiada, przeciw sobie, że walczył z drożyzną. Jest to kłamstwo wietrutne. Trzeba sobie uprzytomnić, że drożyzna jest skutkiem spadku wartości naszej marki. Waluta nasza nie upadała nigdy, nigdy tak zastraszająco szybko i gwałtownie, jak obecnie pod rządem lewicowym p. Nowaka, popieranym przez N. P. R. Gdyby partja ta istotnie pragnęła walczyć z drożyzną, byłaby powinna głosować przeciwko rządowi obecnemu, a za gabinetem Korfańskiego, jako rządem gwarantującym rozsądną gospodarkę finansową.

Zapowiedź enperowska walki z drożyzną jest więc obłudnym frazesem.

V.

„Kara śmierci na paskarzy”.

Drożyzna jest w pierwszym rzędzie skutkiem dewaluacji. Nie małą jednak rolę odgrywa spekulacja paskarzy, wyzyskujących położenie w haniebny sposób dla własnych korzyści. Słusznie woła społeczeństwo całe: „paskarzem szubienice”.

N. P. R., chcąc przymilić się wyborcom, podchwytuje ten głos i twierdzi, że żądać będzie w przyszłym Sejmie dla paskarzy kary śmierci. Czyż można wierzyć? Nie. Bo N.P.R.

głosowała w Sejmie przy obradach nad Konstytucją przeciw karze śmierci wogóle, a więc także przeciw karze śmierci na paskarzy. A nowy klub N. P. R. ma przecież wzorować się na działalności dotychczasowej swoich posłów.

VI.

Zaprzestanie druku marek.

Rzeczą jest jasną, że Państwo tak długo nie uzdrowi finansów, dopóki nie stworzy sobie obfitych źródeł dochodów. U nas zamiast szukać tego źródła w bezpośrednich podatkach, puszczono w ruch maszynę drukarską. Nie mając na miliardy wydrukowanych pieniędzy papierowych pokrycia, obniżono wartość waluty i zaostrożono drożyznę. Czuję to także N. P. R. i dlatego obiecuje żądać zaprzestania druku marek. Trzeba się jednak zapytać, dlaczego nie zrobiła tego dawniej już, dlaczego zawsze głosowała za każdą nową emisją, czyli za drukiem nowych banknotów?

Wszystkim powyżej przytoczonym, a i innych zawartych w odezwie Narodowej Partji Robotniczej (lista № 7) obietnicom wierzyć więc nie można.

N.P.R. czuje słabość swą i bliską klęskę i dlatego uderza obecnie w bolączki naszego życia codziennego i obiecuje, obiecuje, obiecuje, aby tą drogą zdobyć stracone w szerokich masach zaufanie.

Nie tędy droga. Chcąc naprawić stosunki, trzeba było pracować już dawniej, a nie obiecywać dopiero teraz, w obliczu wyborów.

Robotnicy uświadomieni za syrenim głosem N.P.R. nie pójdą, a oddadzą głos swój solidarnie na listę Chrześcijańskiego Związku Jedności Narodowej, bo grupy występujące pod tą nazwą, domagały się już w Sejmie Ustawodawczym:

polityki pokojowej, a zaprzestania polityki awanturniczej i ryzykanckiej, armji bezstronnej, służącej jedynie

DACHÓWKĘ pięknie wypaloną, pierwszej i drugiej klasy, mianowicie: Karpiówkę, feicówkę, mlich-mniszkę,
CEGLĘ MASZYNOWĄ,
WAPNO, CEMENT
I TRZCINĘ SUFITOWĄ
 POLECA: **JAN KLABECKI** Brzeska 8
 WŁOCŁAWEK

Zawiadamiam Sz. Klientelę, iż od wtorku, dn. 10 października r. b. otworzyłem

Skład wędlin i mięsa

w domu własnym, róg ul. Szczęśliwej i Botanicznej.

Skład będzie stale obficie zaopatrzone w najlepsze gatunki wędlin i mięsa.

Polecając się łaskawym względem Sz. Klienteli, proszę o zwrócenie uwagi na wyroby mojej firmy.

Z poważaniem

Aleksander Janke.

obronie granic i porządku wewnętrznego,

wprowadzenia ustroju rzeczywiście republikańskiego, w którymby decydującym czynnikiem była reprezentacja narodu, czyli Sejm,

rządu rozumnego, nie ulegającego wpływowi żydowskiemu,

uproszczenia administracji przez zniesienie biurokratyzmu i etatyzmu, rozszerzenie samorządu,

dostatecznego zaopatrzenia inwalidów i wdów,

uruchomienia przemysłu i podniesienia rolnictwa,

kary śmierci dla wszelkiego rodzaju zbrodniarzy i pasożytów,

reformy walutowej i reform społecznych.

Stronnictwa zblokowane pod znakiem Chrześcijańskiego Związku Jedności Narodowej, podnosiły takie żądania — powtarzamy to raz jeszcze — już w Sejmie dotychczasowym. Jeżeli żądań swoich w starym Sejmie nie przeprowadziły, to dlatego jedynie, że były w mniejszości. Chcąc, aby stosunki się poprawiły trzeba, by stronnictwa z Chrześcijańskiego Związku Jedności Narodowej przy przyszłych wyborach uzyskały bezwzględną większość, trzeba, by na całej linii zwyciężyła.

Ó s e m k a.

Ewangelja na usługach Przewrotu.

Wyznawcy antychryścystycznej ewangelji Marxa podszycują się pod Imię Chrystusowe i posługują się Ewangelją Chrystusową przewrotnie dla celów przewrotu.

Okryci pozorami religijnego pietyzmu, ci wrogowie religii podchodzą ludzi religijnych, aby, odarłszy ich z religijności, zjednać ich sobie. Walczą Pismem przeciw Pismu, jak szatan z Chrystusem.

Powodzeniu tej apelacji ludzi bezreligijnych do ludzi religijnych, jako takich, sprzyja towarzysząca jej gra na uczuciach nienawiści społecznej, napiętych strunami na duszy-instrumentumie. Biorą się na nią naiwni, nierozumiejący istotnego sensu moralu Ewangelji, skłonni do przyjęcia pod suwanego im sensu fałszywego; biorą się tem łatwiej, że dyrektywa działaczy wywrotowych, zwłaszcza w okresie przedwyborczym, nakazuje tymże taktikę niezaczepiania dogmatu i niedrażnienia uczuć wiary.

— Oto oni (t. j. księża) są na usługach bogaczy, — prawil we wrocławskiej sali Makkabi jeden z wywrotowych makkabajosów¹⁾ — a przecież Chrystus mówił: Zaprawdę powiadam wam, łatwiej jest wielbłądowi przejść przez ucho igielne, aniżeli bogaczowi wniknąć do królestwa niebieskiego. I mówił Chrystus młodzieńcom (!), którzy przysli po naukę do Niego, aby bogactwa swe rozdali ubogim.

Jakież fałszywe światło na te teksty ewangeliczne rzuca czerwona idea Przewrotu, jak je przewrotnie przedstawia, jak tendencyjnie nimi operuje!

Obrona chrześcijańskich, o ile jeszcze takich, podstaw²⁾ ustroju społecznego, w szczególności obrona prawa własności prywatnej, w imię przykazania: Nie kradnij! — jako jednego z kamieni węgielnych tego ustroju; obrona owego prawa przez Kościół przeciw złodziejskim machinacjom przewrotowców, zmierzającym, jak wskazuje wielokrotne doświadczenie dziejowe, ostatnio — bolszewickie w Rosji, do obłowienia się cudzą własnością prywatną na swoją korzyść, również prywatną, pod osłoną bezdusznej, wyutej z chrześcijańskiej miłości bliźniego, materialistycznej utopji komunistycznej; obrona, mająca na celu dobro wszystkich stanów zarówno, proletariatu przedewszystkiem; obrona zasadnicza, której bynajmniej nie chodzi specjalnie o dobro klas posiadających, pod którą jednak one, w zrozumieniu swego interesu, uciekają się przed innymi klasami: ta obrona daje zamaskowanym szczególnie miłością proletariatu wywrotowcom pochop do przedstawiania rzeczy-
 ników jej i szermierzy duchownych, jakoby „żandarmów w sutannie” — żandarmów kapitału. Kapitału, wstret-
 nego zakapturzonemu ofiarnikom Mamonie oraz ich najmitom, o ile on pozostaje jeszcze w rękach chrześcijańskich.

Tym kinoteatralnym „żandarmom” przeciwstawia się Chrystusa, rzucającego bogaczom, posiadaczom kapitału, wielokrotne „biada” i groźące im potępieniem wiekiem. Ale te groźby Chrystusowe nadzieją się nitrogliceryną nienawiści klasowej, robi z nich bomby rewolucyjne i rzuca, w Imieniu Chrystusa, w stronę arystokratycznych starobogaczy aryjskich, w myśl wskazań „Mędrców Syjonu” ze sławnych „Protokółów”. O ile zaś kieruje się te bomby także i przeciw chamskim nowobogaczom wojennym i powojennym, to milczy się spiskowo o starych i nowych arcybogaczach z rasy obywateli neutralnych.

Przytem przemilcza się również (najprędzej o tem się nie wie, ale też i wiedzieć nie chce) okoliczność, że owo „ucho igielne” jest tylko przenośnią, że tak nazywała się jedna

¹⁾ Machabeusze, z grecka: Makkabaiot.

Lista Chrześcijańskiego Związku Jedności Narodowej ma w całej Polsce Nr.

8

Na czele jej stoją:
Wojciech Korfanty,
Stan. Grabski,
W. Trąpczyński,
K. Skirmunt,
arcyb. J. Teodorowicz
 i inni najbardziej zasłu-
 żeni Polacy.

z bram w murach jerozolimskich, przez którą, z powodu jej niskości, wielbłądy musiały przeciskać się na kłęczkach.

A przecież jest to okoliczność wielkiej wagi. W świetle jej widać, że, w myśl nauki Chrystusowej, bogactwo nie stanowi bezwzględnej przeszkody do zbawienia, lecz je tylko utrudnia. W ewangelicznej przypowieści o sobie zostało ono przyrównane do cierni, zagłuszających wzrost ziarna słowa Bożego.

Dla pełności nauki Chrystusowej w tym przedmiocie należy zauważyć ponadto, że ona potępia nietylko samolubnych bogaczy faktycznych, ale i bogaczy „w duchu”, bogaczy z żądy, jakimi są przedewszystkiem właśnie wywrotowcy oraz ich stronnicy. Istotną bowiem, choć starannie maskowaną, lecz mimo tego dość jawną i historycznie dowiedzioną sprężyną ich działań wywrotowych jest żądza własnego zbogacenia się kosztem bogaczy dotychczasowych. Choćby ofiarą tej żądy miał paść, jak pada zwykle, wynoszony gębą na szczyty apoteozy proletariatu, a w rzeczywistości traktowany przez wywrotowców, jak murzyn. Murzyn zrobił swoje, jako narzędzie przewrotu, murzyn może być rzucony z powrotem na barłóg gorszej niż przedtem nędzy. Na świecie jest bogactw za mało, aby tłumy mogły zostać bogaczami, a żądze hersztów przewrotu są nienasycone.

Zresztą, również i wśród nich są bogacze de facto. Ci, szczując proletariatu przeciw bogaczom, asekurują przed nim swoje własne bogactwa i zarazem dążą do wyniesienia się na szczyty władzy po jego karku.

Wiadomo skądinąd, do czego wywrotowcom jest potrzebne bezwzględne potępienie bogactw i bogaczy prywatnych w imię nauki Chrystusowej.

Chodzi o potwierdzenie, nadużyta świętokradczo, powagą Chrystusa — antychryścystycznej teorii, wyłożonej w marxowskim „Kapitale”.

Temu celowi służy również i przytoczony powyżej z ust wywrotowego mówcy wiecowego tekst ewangeliczny o bogatym młodzieńcu (nie „młodzieńcach”). Sfałszowano go również tendencyjnie, dopasowując go do, przypisanego fałszywie Chrystusowi, bezwzględnego potępienia bogactw, t. j. kapitału.

Ów bogaty młodzieńiec przyszedł do Chrystusa z prośbą o naukę, co ma czynić, aby dostąpił żywota wiecznego. Boski Nauczyciel rzekł mu: „Jeśli chcesz być doskonałym, sprzedaj wszystko, co masz, i daj ubogim, a będziesz miał skarb w niebie: a przyjdź, pójdz za mną”.

Nie był to rozkaz, lecz była to rada, jedna z trzech rad ewangelicznych, praktykowanych przez zakony. Tymczasem mówca wywrotowy uczynił z niej przykazanie, obowiązujące wszystkich bogaczy, oczywiście, z wyjątkiem... wiadomym. Rzecz prosta, jeśli samo posiadanie bogactw ma być grzechem, to nie tylko wielkich, ale i małych, aż do najmniejszych. Posiadanie wielkich byłoby grzechem wielkim, małych — małym. Byłoby przeto nonsensem rozdawać majątki wielkie, aby tworzyć drobne

będące zadatkami wielkich. Krótko mówiąc, Chrystus żąda komuny, i to koszarowej, bezdusznej komuny w stylu Marxa, „urzeczywistnionej” w Bolszewiji...

Łatwo wyobrazić sobie, jak „zbożnie” takich „boskich” słów słuchać muszą tłumy, łaknące ewangelicznego... zbogacenia się cudzym kosztem, bez pracy. I, jaką goryczą muszą się napełniać ich serca wobec „uświadczenia”, że „żandarmi w sutannie” tają tę „boską” naukę przed nimi. Sale Makkabi przeistaczają się wtedy w świątynie jakoby Chrystusowe, naganiasze wiecowi — w kapłanów, a słuchacze — w ich owieczki, gotowe iść na rzeź „za prawoje dzieło”.

Rzeźniki i paroby rzeźników!

X. Charszewski.

Nowe stronnictwo.

Rozłam w sferach konserwatywnych stał się faktem dokonany. Została ogłoszona deklaracja programowa zawiązaniu nowego stronnictwa p. t., «Stron. zachowawcze». Deklarację podpisali pp. Hilary Bniński, Stef. Ciszewski, Karol Dębicki, prof. K. Klecki, Ant. Marszewski, L. Michałowski, Kaz. M. Morawski, doc. J. Nowaczyński, Konst. Broel-Plater, Zygm. Broel-Plater, Karol Raczyński, Hier. Radziwiłł, Wład. Rostworowski, mec. St. Schultz, mec. August Szolajski, Hier. Tarnowski, Jan Tyszkiewicz, Alb. Wielopolski, Aleks. Wielopolski i Marjan Woźniakowski. Organizatorzy tej akcji chcą uniezależnić konserwatyistów od wpływów żydowsko-masońskich.

Zakup wagonów i parowozów we Francji.

Rząd postanowił zakupić u rządu francuskiego około 100 parowozów i 4600 wagonów towarowych, pochodzących z taboru, zajętego w Niemczech w czasie okupacji francuskiej. Cena wszystkich parowozów wyniesie około 13 milionów franków francuskich, a wagonów — około 44 milionów franków francuskich. Rząd francuski udzieli rządowi polskiemu 10-letniego kredytu w równych ratach z doliczeniem 6 proc.

Parowozy i wagony będą w stanie dobrym, nie wymagającym naprawy. Dostawa do granicy francuskiej dokonana będzie na koszt rządu francuskiego.

Wczoraj wyjechał do Paryża wice-minister kolei Eberhardt, który co do szczegółów tej transakcji przeprowadzi dalsze pertraktacje.

Płaćmy daninę!

Co niesie dzień?

KALENDARZYK.

Dnia 17 października 1922 r.

W dniu dzisiejszym obchodzi Kościół św. pamiętkę następujących Świętych Pańskich: św. Jadwigi, Wdowy i Księżnej Polskiej; św. Herona, ucznia św. Ignacego, Męczennika; św. Wiktora, Aleksandra i Maryana, Męczenników; św. Mamelty, Męczenniczki; św. Anarreja z Krety, Mnicha i Męczennika; św. Florentyna, Biskupa; św. Wiktora, Biskupa.

Wypadki historyczne.

- 1384 Arcybiskup gnieźnieński Bodzanta dopadła w Krakowie koronacji królowej Jadwigi.
- 1672 Tatarzy występują przeciw Moskwie za Polskę.
- 1676 Pokój z Turkami pod Żurawnem.

Powrót Najd. Pasterza djecezji. W dniu dzisiejszym powraca J. E. Ks. Biskup Zdzitowiecki z Łodzi, gdzie brał udział w konsekracji katedry Łódzkiej w d. 15 b. m.

Miljonówka. W sobotnim ciągnięciu wylosowano miljonówkę Nr. 3.963.761.

Osobiste. Inżynier cegielni miejskiej p. Knohe opuścił dotychczas zajmowane stanowisko. Tymczasowo kierownictwo cegielni miejskiej zostało powierzone ławnikowi p. Maszewskiemu.

Pogrzeb. Dziś 17 października o godz. 4 po poł. odbędzie się pogrzeb śp. Sędziego Józefa Domańskiego z kaplicy klasztornej przy ul. Brzeskiej.

Zmiana własności. Nieruchomość przy ul. Szpichlernej № 15 nabył rejentalny akt p. Romkowski od p. Lubińskiego.

Ważne dla emigrantów. Konsulat Stanów Zjednoczonych w Warszawie wydał rozporządzenie, według którego wychodźcy żonaci powinni ze sobą zabierać swe żony, w przeciwnym razie Konsulat odmówi im zawizowania paszportu. Poświadczenie żon, że wyjazd ich mężów następuje za ich zgodą, rozporządzenia nie zmienia. Dotyczy ono także kategorii „uprzywilejowanych”, wychodźców, t. j. takich, którzy wyjeżdżają do Ameryki na zaproszenie tamtejszych obywateli. Wszelkie wizy, które zostały udzielone w r. 1921 są obecnie nieważne.

Falszywe dolary. Na ostatnim jarmarku w Osiecinach kilku oszustów przebranych za wieśniaków usiłowało sprzedać fałszywy banknot 100 dolarowy. Ostrzega się przed nabywaniem dolarów pokątnie.

Uwolnienie z aresztu. Komuniści Suski został wypuszczony z aresztu.

Znalezione zwłoki. W zagajniku Marjanki gm. Wieniec znaleziono zwłoki 72 letniego kolonisty Gotliba. Śmierć zapewne nastąpiła nagle wskutek podeszłego wieku.

Z Rady Miejskiej. Prezydium Rady Miejskiej prosi pp. Radnych i Członków Magistratu o przybycie na posiedzenie Rady Miejskiej do Magistratu we czwartek dnia 19 października 1922 r. o godz. 8 wieczorem.

Redukcja robotników. Wskutek ukończenia się pracy sezonowej na cegielni miejskiej liczba robotników została zredukowana do 26 ludzi

„Wieczornica Kujawska“. W najbliższą sobotę dnia 21 października o godz. 7 wiecz. uczenie gimnazjum J. Steinbokówny urządzają w teatrze „Polonia” wielką „Wieczornicę Kujawską”. Na efektowny i nader urozmaicony program „Wieczornicy” złożą się: obrazy nikiące z objaśnieniami p. t. „Kujawy” popis chóru szkolnego pod batutą prof. p. Bojakowskiego, który wykona „Wieniec melodji polskich”, gra uczenie na fortepianie, na zakończenie zaś obrazek sceniczny w 2 aktach „Wesele Kujawskie” ze śpiewami i tańcami. Bilety od 1500 do 500 mk., dla młodzieży szkolnej 400 mk. Dochód przeznaczony będzie na krucyfiks tumski w bazylice katedralnej, oraz na wpisy niezamożnych uczenie.

Należy się spodziewać, że sala „Polonia” będzie przepelniona, zwłaszcza, że porządek będzie utrzymany wzorowy, wszystkie zaś miejsca będą numerowane.

Kradzieże. Piekarzowi Kwiatowszkiemu zam. przy ul. Zapieck skradziono rower.

— Abramowi Italji zam. przy ul. Kapitulnej nr. 6 skradziono z woza kilka worków cukru. Po zawiadomieniu wydziału policji śledczej, sprawców kradzieży wykryto i część łupu odebrano.

— P. Hanenbergowi zam. przy ul. Oгородowej Nr. 2 skradziono z mieszkania rozmaite rzeczy wartości 120.000 mk.

Wykrycie kradzieży. Onegdaj dokonano kradzieży rozmaitych rzeczy u Boksenbauma przy ul. Łęskiej Nr. 59. Ekspozytura policji śledczej zatrzymała Pelagję Jaskulską wraz z łupem. Rzeczy zwrócono poszkodowanemu.

Wykrycie kradzieży. Przed kilku dniami donosiliśmy o popełnionej kradzieży w wiosce Modliborzu u Aleksandry Jasińskiej rozmaitych rzeczy wartości 150.000 mk. Powiadomiony wydział policji śledczej sprawców kradzieży wykrył i łup odebrał.

Lipno

Wiec. Dnia 6 października odbył się wiec „Wyzwolenia” we wsi Białowieżynie na który przybyli z Lipna delegaci Związku Ludowo-Narodowego. Po referacie wyzwoleńca

Lypaczewicza, zabrał głos p. Kwasięborski krytykując w dobitnych słowach działalność „Wyzwolenia”, które tylko obalamuca, lud obiecując rzeczy niemożliwe do urzeczywistnienia. Po skończonym wiecu zebrani opuszczając salę w bardzo podniosłym nastroju, wznosili okrzyki na cześć Korfantego.

Mieszkaniec Lipna.

Dnia 9 października odbył się u nas wiec Związku Ludowo-Narodowego. Ponieważ był to dzień targowy więc słuchacze zebrali się b. licznie. Przemawiał p. Kwasięborski, który w podniosłych słowach, wykazał zgubną politykę lewicowców, zachęcając obecnych do skupienia się pod sztandarem Chrześcijańskiego Związku Jedności Narodowej, głosując na listę № 8. Po skończonym wiecu wznoszono liczne okrzyki na cześć Korfantego.

Lipniak.

Skepe

Dnia 8 października odbył się u nas wiec Związku Ludowo-Narodowego. Na wiecu było około tysiąca osób przybyłych z sąsiednich wiosek. Referat zasadniczy wygłosił p. J. Kwasięborski, który w rzeczowym przemówieniu dał obraz szkodliwej działalności ludowców, a w szczególności „Wyzwolenia”. Wykazywał racjonalność polityki narodowej, wskazując drogi, które naród powinien zmierzać, ażeby oswobodzić się z kajdan rządów ludowo-socjalistycznych. Następnie zabierali głos p. Dąbrowski i Galicki, wzywając do jedności i zgody. Pod koniec zebrania na wniosek p. Kwasięborskiego zgromadzenie uchwaliło następujące rezolucje: 1) Żądamy wycofania z Ligi Narodów p. Askenazego, 2) Wyrażamy cześć dla Korfantego, 3) Wzywamy wszystkich prawych Polaków, aby oddali swoje głosy na listę № 8. Wśród okrzyków na cześć Zw. Lud. Nar. zebrani rozeszli się do domów.

Skepiak.

Robota dla żydów.

Trafił się u nas b. smutny wypadek, a mianowicie kilku gospodarzy z p. Blachowskim Bolesławem i Ciemińskim Marjanem jako prowadzonymi, zgłosili oddzielną listę kandydatów do Sejmu. Robota ta, która jest na rękę żydom i socjalistom, gdyż faktem jest, że gospodarze sami swego kandydata nie przeprowadzą, a rozbiją swą separacją Jedność narodową. Należy jednak spodziewać się, że sąsiedzi nasi rozmyślą się i dla dobra kraju cofną swą listę, oddając głosy na listę № 8 Chrześcijańskiego Związku Jedności Narodowej.

Skepiak.

Orle

(powiat Nieszawski)

Przedwyborczy wiec Chrześc. Związku Jedności Narod. W poniedziałek, dnia 9-go b. m. o godz. 7-ej wiecz. pod przewodnictwem p. Wł. Ozminkowskiego ze wsi Borek, odbył się przedwyborczy wiec Chrześcijańskiego Związku Jedności Narodowej. Referat polityczny wygłosił redaktor p. St. Sacha, prze-

mowa którego została przyjęta oklaskami. Dwaj „Thugutowcy” chcieli zakłócić spokój przedwyborczymi argumentami „Wyzwolenia”, lecz zostali odparci odpowiedzią p. Sachy.

Pieśń dziadowska.

Z Cyklu: „Wybory”.

Dziad se jezdem, przecientniok,
Jako wszyckie my dziady,
Widzę jednak co strasznie
Coś się swarżom gromady
O te niby wybory.
Socjal wrzeszczy: — Bierz dwójkę,
Bo je bycza, a ino!
Komunista znów drze się:
Z pionki skarby ci spłynom,
Niczem mliko z obory!
Obiecujom wciąż przytem
Wielkie gruchy na dębie, —
Ze — gdy ludek posłucha,
Bandzie jadał gołębie,
Co mu wpadnom do grdyki —
Gdy zaś nie chce im wierzyć,
To z caluskom wnet mocą
Tlum oporny — palkami
Lewicowcy wnet grzmocom,
Wznosząc dzikie okrzyki.
Wienc dziad, widząc te brudy,
Wciąż wciśkane przez balję, —
Ma dla drabów takowych
Jedno słowo: kanalje!
Banda w zbrodni szalona!
Boć nie bandzie wszak chleba
Z czerwonego ich ciasta.
Struc-by mogła się ino
Biedna Polska i basta!
Na tem śpiewka skończona.
Stanisław Żyżkowski (Eszet.)

KILKUWIERSZÓWKI.

Z POLSKI I O POLSCE.

- × Naczelnik Państwa wyjechał do okręgów wschodnich na dłuższy objazd.
 - × „Wyzwolenie” rozwinęło nadzwyczaj wielką agitację na kresach wschodnich. Wyzwoleńcy rozporządzają olbrzymimi kapitałami.
 - × Z Miechowskiego donoszą, że organizacja „Strzelec” występuje jako czynna bojówka w agitacji przedwyborczej.
 - × We Lwowie odbyło się wielkie zgromadzenie kupiectwa polskiego w celu niedopuszczenia do rozbicia jedności narodowej.
- Z CAŁEGO ŚWIATA.**
- × Na Węgrzech odbyły się wielkie manifestacje na rzecz Habsburgów.
 - × W ub. niedzielę odbyła się w Rumunji uroczystość koronacji króla Ferdynanda I w historycznej stolicy Alba Julja.

Proces o dostawy dla sowietów.

BERLIN, (A. W.). Od dłuższego czasu toczy się proces między rządem sowieckim a firmą Kruppa w Essen. Przedmiotem procesu jest znany układ, na którego podstawie firma Krupp otrzymała koncesję na eksploatację 50.000 dziesięcin ziemi w okręgu Donieckim, w zamian za dostawę maszyn rolniczych. Z powodu spadku marki niemieckiej firma Krupp nie była w stanie wypełnić warunków kontraktu. Proces zakończył się ugodą: koncesje Kruppa będą zawieszane depoki stosunki finansowe i gospodarcze nie pozwolą na ich wykonanie.

**Ogłaszajcie się
w Słowie Kujawskim.**

Mickiewicza niewydane zdania i uwagi.

W zeszycie 12 tym „Przeglądu Warszawskiego” p. Stan. Pigoń ogłosił z autografu nigdzie nie drukowane jeszcze następujące zdania Adama Mickiewicza:

Kochać ludzkość.

On kocha ludzi? Zacóż od ludzi ucieka?

Bo on kocha w człowieku ludzkość, nie człowieka.

Gdy zedrą z ciebie zwierza, czleka z ciebie zmęczą,
Natenczas ujrą ducha i niech przed nim kłęczą.

Imię.

Jakie na przyszłym świecie będziesz nosić imię?
Imię Ojca, który cię do rodziny przyjmie.

Z Baadera.

Prawo jest jak powietrze, więc na pustej duszy
Leżąc całym ciężarem, toczy ją i kruszy;
Gdy znajdzie drogę do niej, w równowadze stawa,
Nie ciśnie zewnątrz duszy, której głąb napawa.

Z Baadera.

Grzech, choćby najsilniejszy, skoro wydrzesz z łona,
Natychmiast przed oczyma spowiednika skona.

Jak drzewo, gdy mu ziemię obedresz z korzeni,
Choć silne, wkrótce uschnie od słońca promieni.

Gdzie szkoła sceniczników, poetów, śpiewaków?
Tam, gdzie (dla) orła, mrówek, bestji i ptaków.
Ludzie, to tylko dobrze wykonać umiecie,
Czegoście się nie mogli nauczyć na świecie.

Pewny mistrz już oddawna i prosi i radzi,
Ażebym się zaciągnął do jego czeladzi.
Mistrzu, jeżeli pragniesz dodać mi ochoty,
Prześtań gadać, a pokaż próbkę twej roboty.

Błądzi, kto pracą tylko i przemysłem pnie się,
Praca strzeże człowieka, lecz go nie wyniesie.
Patrz na okręt, co buja ponad morskie brody,
Dlaczego się tak wyniosł, — bo lżejszy od wody.

Głos ducha.

Jam ciebie, dziecko, u Pana wyprosił
I radość czulem, gdym tobą zachodził —
Ażem cię trudy długimi donosił
I z boleściami wielu dziś urodził.

ADAM MICKIEWICZ.

TELEGRAMY.

Kwestja Bliskiego Wschodu.

Nowa konferencja paryska.

PARYŻ 15.X. (A.W.) W poniedziałek przybędzie tu włoski minister spraw zagranicznych Schanzer celem porozumienia się z Poincarem w kwestji Bliskiego Wschodu. Na te narady ma być zaproszony również przedstawiciel Anglii.

O miejsce konferencji pokojowej.

LONDYN 16.X. A.W. Dzienniki podają, że zwołanie konferencji pokojowej w sprawach Bliskiego Wschodu projektowane jest do Lozany, ponieważ Smyrna i Skutari przez swoje położenie nie odpowiadają celom konferencji.

Sytuacja armji tureckiej w Anatolji.

KONSTANTYNOPOL 16.X. Pat. Sily wojskowe kemalistów w Anatolji zostały przegrupowane, tworząc obecnie dwie armje, z których jedna pod dowództwem Nourrodina Paszy, znajduje się w okręgu Czanaku, druga zaś, pod dowództwem Cadri Paszy, zajmuje stanowisko w okręgu Ismidu.

O posiadanie Tracji.

ATENY, 16.X. PAT. W kołach politycznych utrzymują, że decyzja rządu greckiego w sprawie przyjęcia układu, zawartego w Mudanji, nie oznacza bynajmniej oficjalnego uznania praw Turcji do Tracji.

Wyrok na morderców Rathenau'a.

LIPSK, 16.10 (AW). W procesie przeciw mordercom Rathenau'a sąd w sobotę po południu ogłosił wyrok. Ernest Techow został skazany na lat 15 ciężkiego więzienia i na 10 lat utraty praw obywatelskich. Brat jego Jan Techow za udzielenie pomocy w morderstwie na 4 lata więzienia. Winter na 8 lat więzienia i 10 lat utraty praw obywatelskich. Salomon Niedrig na 5 lat więzienia i 5 lat utraty praw obywatelskich. Tillessen na 3 lata więzienia.

Zasądzeni mają ponieść koszty procesu. Pośród innych oskarżonych 3 uwolniono a pozostali zostali zasądzeni na 2 miesiące więzienia.

Odroczenie uznania Litwy de jure.

PARYŻ 16. 10. (Pat). Rada ambasadorów postanowiła odłożyć sprawę uznania Litwy de jure na czas nieograniczony.

Rozruchy w Berlinie.

BERLIN, 15. 10 PAT. Z okazji zwołanego na dzisiaj przed południem zebrania „Związku wolności i porządku” przyszło dziś do ciężkich starć pomiędzy policją, a żywiołami lewicowymi, które zamierzały zebrania te rozbić. Zarówno po stronie policji, jak i po stronie robotników jest wielu ciężko rannych. Dwóch z pośród nich już zmarło.

Pożar fabryki Góralskiego w Łodzi.

ŁÓDŹ, (A W). W sobotę późnym wieczorem z nieustalonych dotychczas przyczyn wybuchł pożar w fabryce Góralskiego (apretura i farbiarnia). Trzypiętrowy gmach fabryczny spłonął doszczętnie. Szkody są bardzo poważne, wynoszą przypuszczalnie kilkaset milionów marek.

Zjazd górników i hutników polskich.

KATOWICE, 16.X. (Pat.) Wczoraj o godz. 10 rano nastąpiło w sali Magistratu uroczyste otwarcie Zjazdu górników i hutników polskich. Przybyło około 600 osób. Zebranie zajął inż. Stanisław Raźniewski jako prezes komitetu wykonawczego III-go zjazdu. Po ukonstytuowaniu przyjdum zjazdu, do którego jako prezesów honorowych zaproszono inż. Hieronima Konratowicza, prof. Władysł. Szaynochę, St. Skarbińskiego, Elwina Mindakiewicza, prof. Karola Jastrzębskiego oraz sekretarzy pp. Naturskiego - Janoty Zielińskiego, Zechentera i Wojnara, oraz odczytano referaty. Zjazd zaszczycił swą obecnością p. minister Strassburger, p. marszałek sejmu śląskiego mecenas Wolny, generał Horoszkiewicz, wojewoda Rymer i inni.

O ruch graniczny między Polską a Rosją.

WILNO (A.W.) — W najbliższych dniach wyjeżdża z Wilna do Moskwy delegacja na konferencję kolejową w sprawie zawarcia umowy o ruchu granicznym między Rosją a Polską. Na czele delegacji stoi prezes wileńskiej dyrekcji kolejowej inż. Emil Landsberg. W skład delegacji wchodzi dyrektorowie wydziałów dyrekcji.

Dokoła koronacji króla rumuńskiego.

BUKARESZA, 15.X. (Pat). Minister pełnomocny Aleksander Skrzyński, mianowany ambasadorem przy królu rumuńskim na czas uroczystości koronacyjnych, złożył królowi listy uwierzytelniające. Ambasadorowi towarzyszyli przybyli z listem odręcznym Naczelnika Państwa generał Rozwadowski i pułk. Wieniawa-Długoszewski.

Na wyrażone przez ambasadora Skrzyńskiego życzenia narodu polskiego i Naczelnika Państwa odpowiedział król Ferdynand zapewnieniem swoich niezmiennych dla Polski uczuć. Równocześnie składali życzenia przybyli na koronację w imieniu króla angielskiego ks. York, dalej przedstawiciele Francji: marszałek Foch, generałowie Weygand i Berthelot, przedstawiciel Belgji minister Toqueville oraz inni ambasadorowie.

OFIARY.

Złożono w Administracji Słowa Kujawskiego na kościół św. Stanisława.

Zamiast kwiatów na trumnę s. p. Józefa Domańskiego, sędziego Sądu Okręgowego, składa St. Kwiatkowski 10,000 mk.

Na inwalidów wojennych

Dla uczczenia 60 ej rocznicy urodzin kochanego kolegi i ojca naszego Samuela Augsburga składają mk. 5,000 rodzina i koledzy.

Na gimn. polskie w Gdańsku.

Sto dziesięć tysięcy marek, jako pozostałość z kwoty zebranej przez adwokatów i obrońców na wieniec, na trumnę s. p. sędziego Józefa Domańskiego.

Na Krucyfiks Tumski.

Jan Popowski mk. 1000.

Na Dom Harcerski

Dla uczczenia pamięci s. p. sędziego Domańskiego zamiast kwiatów na trumnę, rejent Kowalewski 20,000 mk.

Egzemę, Liszaje i t. p. usuwa maść „Lain Age” sprzedają apteki i składy apteczne. Apteka A. Gąseckiego w Warszawie.

Hemoroidy usuwa ból, pieczenia, swędzenia, krwawienia, — zmniejsza guzy „Varicol” Czołki he- (żyłaki) „Varicol” morojdowe (z kogutkiem). Żądać w aptekach i skład.

ROZKŁAD JAZDY KOLEJĄ OBOWIĄZUJĄCY OD DNIA 1-go CZERWCA.

Z WŁOCŁAWKA ODCHODZĄ:

do Gdańska:

osobowy warszawski o godz. 12.16
kurjer bukareszteński „ „ 14.03
kurjer warszawski „ „ 2.47

do Poznania:

kurjer warszawski . . . o godz. 3.25
osobowy „ . . . „ 5.19

do Bydgoszczy:

osobowy warszawski o godz. 22.19

do Warszawy:

osobowy poznański . . . o godz. 1.54
kurjer gdański . . . „ 3.54
kurjer poznański . . . „ 4.28
osobowy bydgoski . . . „ 7.41
osobowy gdański . . . „ 16.27

do Warszawy, Lwowa i Bukaresztu:

kurjer gdański . . . o godz. 14.05

Rozkład jazdy na kolejkach.

Z Włocławka do Brześcia:

6.30 rano i 5.30 popołudniu.

Z Włocławka na Sompolno:

5.50 rano i 2.50 popołudniu.

Z Brześcia do Włocławka:

przychodzi: 8.30 rano i 8.50 wiecz.

Z Sompolna do Włocławka:

przychodzi: 11.40 rano i 11.50 wiecz.

ILUSTROWANY

ILUSTROWANY

KALENDARZ POWSZECHNY
na r. 1923

KSIĘGARNIA POWSZECHNA PRZYSTĄPIŁA DO WYDANIA
KALENDARZA POWSZECHNEGO NA R. 1923.

KALENDARZ POWSZECHNY BĘDZIE ZAWIERAŁ BARDZO BOGATĄ TREŚĆ I WYJDZIE W WIELKIEJ LICZBIE EGZEMPLARZY.

Korzystna okazja dla ogłaszających się.

OGŁOSZENIA PROSIMY NADSYŁAĆ DO KANTORU DRUKARNI
DIECEZJALNEJ. KALENDARZ MOŻNA JUŻ ZAMAWIAĆ W KSIĘGARNI POWSZECHNEJ.

OGŁOSZENIA DROBNE.

Adamski Feliks starszy felczer, były szpitala św. Łazarza, „weneryczny”. Przyjmuje od 9 rano do 8 wieczór. Brzeska № 13.

Fabryka konserw i mleka kondensowanego z kompletnem urządzeniem i maszyną, elektromotor i siła parowa, światło elektryczne, dom mieszkalny o 6 pokojach, 3 morgi ogrodu owocowego, przy koleje, 2 kil. od kolei. Do tego należy 85 morgi ziemi pszennej oddanej w dzierżawę, której kontrakt się kończy na wiosnę, dom o 4 pokojach, stajnia, stodoła murowane. Fabryka w biegu. Cena 50 mil. mkp. Szpichlerka 22 m. 2.

Lando i powóz na gumach lekkich parokonnym jest do sprzedania. Nowy Rynek 20 w zakładzie rymarskim.

Lokomobila 20 H. P. do sprzedania także elewator do słomy. Włocławek Chmielna 15.

Okrycia damskie, kostjumi, palta, plusze, futra, wykonywa solidnie z własnych i powierzonych materiałów H. Kempczyński, Włocławek, Brzeska 11 róg Żabiej.

Magazyn mebli T. Dzieciolowski we Włocławku, ul. Cyganka Nr. 11 w podwórzu.

Potrzebny zaraz dobry maszynista do obsługi precyzyjnej lokomobili. Zgłaszać się ze świadectwami do fabryki „Ferd. Bohm & Co.” w Włocławku.

Żąda, szlżak z Cieszyńskiego lat 31, ukończoną trzyletnią szkołą rolniczą, kilkuletnią praktyką, poszukuje posady na ordynarję od zaraz, lub od nowego roku. Oferty „Szlżak” w administracji „Słowa”.

Skład skór we Włocławku, Nowy Rynek 9. Nadszedł świeży transport skór podszwowych francuskich, fajferowskich, chromów, giemz, grisona Bókat, przyszwyy hamburskie i t. d.

Sprzedam brazylijską zieloną dużą 4-letnią papugę z klatką, jak również dubeltówkę 16 kal. bezkurkową lufy „Kruppa”. Oglądać można u chorążego Boboli Kapituła dom Pfeffera I p. z frontu.

W drodze z Łpna do Włocławka zgubiono paszport amerykański z fotografią, wyciąg z ksiąg ludności stałej gm. Kłokock i świadectwo młynarskie na imię Władysława Grodzickiego. Łaskawy znalazca zechce oddać do policji.

Warszawska pracownia

sukien i okryć damskich w Włocławku. Zabia 12 (front), wykonywa się roboty solidnie, po cenach umiarkowanych. **Stanisława Bogusz.**

OD WYDAWNICTWA

Stosownie do uchwały Związku wydawców pism codziennych wszelkiego rodzaju nadesłane zapowiedzi, wzmianki, komunikaty i okólniki bądź to prywatnych, bądź komunalnych i rządowych instytucji, dotyczące się zebrani, odczytów, i koncertów, rozporządzeń itp. będą umieszczone po uprzednim opłaceniu należności w administracji dziennika. W przeciwnym razie bez opłaty nie będą umieszczane.

Kto chce rozwinąć swoje przedsiębiorstwo handlowe,
Kto chce zainteresować szerszy ogół swoją pracą,
Kto chce, aby mówiono o nim na szerokim świecie —
Niechaj się ogłasza
w Słowie Kujawskim